

dr hab. Marcin Wołoszyn Prof. UR
Instytut Archeologii
Uniwersytetu Rzeszowskiego
ul. St. Moniuszki 10
35-016 Rzeszów
e-mail: marcinwołoszyn@gmail.com

Rzeszów-Lipsk, 21 II 2017

Recenzja pracy doktorskiej autorstwa Pana mgr Piotra Kotowicza
pt. *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich*

Przedmiotem niniejszej recenzji jest rozprawa doktorska Pana mgr Piotra Kotowicza pt. *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich*, przygotowana pod opieką Prof. dr hab. Michała Parczewskiego¹.

Recenzja została podzielona na kilka części, już w tym miejscu jednak stwierdzić należy, iż oceniam pracę bardzo wysoko. Jej powstanie nie byłoby możliwe gdyby nie wielka pracowitość, wręcz upór Doktoranta, który od lat konsekwentnie kształtuje swój warsztat badawczy: archeologa – mediewisty – bronioznawcy. Studium *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich* to klasyczne opracowanie źródłoznawcze. O tym, że publikowana wersja rozprawy stanie się szeroko cytowaną pozycją zadecyduje nie egzotyka stawianych tez, czy też oryginalność języka w jakim została ona przygotowana lecz niezwykła wiarygodność Autora. Na tę wiarygodność zapracował setkami godzin, jakie spędził w uniwersyteckich bibliotekach i muzealnych magazynach.

Część katalogowa monografii *Topory wczesnośredniowieczne...* została już opublikowana², jest więc oczywistym, że także część syntetyczna winna zostać ogłoszona drukiem. W prezentowanych poniżej uwagach koncentruję się na omyłkach czy dostrzeżonych brakach. Nie wynika to z małostkowości recenzenta, ale z troski o możliwie najlepsze przygotowanie do druku opracowania autorstwa Piotra Kotowicza³.

¹ Jeżeli nie zaznaczono inaczej informacje o numerze strony odnoszą się do recenzowanego tu opracowania.

² P. Kotowicz, *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich. Katalog źródeł*, Rzeszów 2014.

³ I tak na przykład wydaje mi się, iż we wstępie do swego dzieła, w jego drugim zdaniu Piotr Kotowicz powinien wspomnieć o opracowaniu Andrzeja Nadolskiego z 1954 (A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź 1954). Jest oczywiste, iż recenzowana tu monografia zawiera informacje o większej liczbie toporów (891 egz.) niż studium Andrzeja Nadolskiego (172 egz.), niemniej jednak monografia łódzkiego bronioznawcy do dziś jest w powszechnym użyciu, często stosuje się także klasyfikację toporów zawartą w tym studium, co zresztą przyznaje – nieco dalej - sam autor (cz. I, s. 17-18).

UKŁAD PRACY I JEJ OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA

Dzieło *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich*, liczące łącznie 1122 strony składa się z czterech części, to jest:

- część I studium analityczno-syntetyczne;
- część II bibliografia;
- część III katalog;
- część IV tablice.

Rozprawę otwiera tom analityczno-syntetyczny (cz. I) wraz z bibliografią (cz. II). Ramy chronologiczne opracowania obejmują cały okres wczesnego średniowiecza, a więc od przełomu V na VI wiek po wiek XIII, z umowną granicą około roku 1250 (cz. I, s. 14-15). W części opracowań podkreśla się, iż górną granicę okresu wczesnośredniowiecznego należałoby przesunąć na przełom XII i XIII wieku, wskazać tu można na opracowania Lecha Leciejewicza⁴, czy Jerzego Wyrozumskiego⁵, niemniej jednak data ok. 1250 jako umowna cezura chronologiczna nadal często spotykana jest w literaturze przedmiotu. Zwłaszcza uwzględnienie przez Piotra Kotowicza wielu znalezisk pochodzących z zachodnich peryferii Rusi halicko-wołyńskiej (tworzących dziś wschodnie peryferie RP), a także analogii z obszaru Europy wschodniej powoduje, iż włączenie do rozprawy zagadnień związanych z wiekiem XIII, z epoką najazdu tatarskiego ale i panowaniem Daniela halickiego uznać należy za słuszne.

Opracowanie poświęcone jest analizie toporów z terenu Polski w jej dzisiejszych granicach (por. cz. I, s. 15, ryc. 1). Dość powszechnie w opracowaniach znalezisk z ziem polskich z okresu rzymskiego i średniowiecza pomija się tereny bałtyjskie, tym bardziej więc uwzględnienie tamtejszych znalezisk przez Piotra Kotowicza zasługuje na uznanie.

W swoim opracowaniu Piotr Kotowicz wielokrotnie operuje określeniami w rodzaju Europa Środkowa, Wschodnia, czy też Europa Środkowo-Wschodnia. W tym ostatnim wypadku zdaje się on pod tym pojęciem rozumieć nie tylko Polskę ale i Ruś Kijowską oraz ziemie Bałtów (por. cz. I, s. 100). Dla Autora niniejszych uwag Ruś Kijowska, a także ziemie Bałtów są częścią Europy Wschodniej a nie Środkowo-Wschodniej. Piotr Kotowicz ma prawo do własnych poglądów w tej materii, warto by jednak spróbować wyjaśnić we wstępie zakres

⁴ L. Leciejewicz, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 12.

⁵ J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII w. – 1370)*, Kraków 1999, s. 71-72.

wspomnianych pojęć, zwłaszcza Europa Środkowo-Wschodnia, powołując się np. na opracowania Oskara Haleckiego czy Jerzego Kłoczowskiego⁶.

Część III opracowania to obszerny katalog, w którym w sposób usystematyzowany i wyczerpujący opisano zabytki analizowane w rozprawie. Opracowanie powstało w wyniku starannej, wieloletniej kwerendy, prowadzonej przez mgr Kotowicza na obszarze całej Polski. W jej ramach odwiedziono 86 placówek naukowo-badawczych i muzealnych (cz. III, s. 495, por. też przyp. 1 [wykaz placówek]). Prace nad katalogiem zostały zamknięte w czerwcu 2011 r. Rzecz jasna po 2011 r. opublikowano informacje o dalszych toporach z ziem polskich, Autor w miarę możliwości uwzględnił te znaleziska.

W rezultacie zgromadzono dane o 891 wczesnośredniowiecznych toporach/siekierach, z których 795 ma określoną lokalizację (cz. I, s. 12-13). Dodatkowo w katalogu uwzględniono 111 zabytków, które skreślono z listy wczesnośredniowiecznych toporów/siekier (zamieszczenie wykazu tych przedmiotów to bardzo dobre posunięcie). Autor zaznacza także do których zabytków dotarł w trakcie kwerendy, a które zna jedynie z publikacji (cz. III, s. 508; jest to trafna decyzja: część zabytków, zwłaszcza tych odkrytych 50 czy 100 lat temu figuruje jedynie w literaturze przedmiotu, same zabytki są de facto niedostępne).

Poszczególne topory zostały zaprezentowane na starannie wykonanych, zaopatrzonych w skalę rysunkach, jakie tworzą część IV opracowania.

Po przeprowadzeniu analizy całości materiału zabytkowego Piotr Kotowicz zaproponował nowy system ich klasyfikacji, tzw. otwarty. Teoretycznie wydzielić w nim można 5616 różnych form (cz. I, s. 81).

Klasyczne opracowanie zabytków zostało wzbogacone o analizę przekazów pisanych oraz materiału ikonograficznego (przede wszystkim cz. I, s. 22-33), a także przedstawienie wyników badań metalurgicznych (żelęzce; cz. I, s. 34-70, tabela 1 na s. 366-367) i paleobotanicznych (drzewce, cz. I, s. 261-266, tabela 3 na s. 371-373).

Zgromadzenie ogromnej ilości danych nie było dla Piotra Kotowicza celem samym w sobie. W recenzowanym opracowaniu znajdujemy także wnikliwe uwagi na temat organizacji sił zbrojnych na terenie wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny, w tym w Polsce (cz. I, s. 331-365 [uwagę poświęcono także Bałtom]). Intrygujące są uwagi Autora na temat znalezisk militariów z dna Jeziora Lednickiego. Przyjęta w latach 80-tych, 90-tych XX w. koncepcja, wg której mamy tu do czynienia ze śladami walk związanych z najazdem Brzetysława jest

⁶ M. Wołoszyn, *Europa środkowa a cywilizacja bizantyńsko-ruska w X – XIII w. – próba interpretacji źródeł archeologicznych*, Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU 14 (2006), s. 7-48 (tu zebrane liczne prace w tym O. Haleckiego czy J. Kłoczowskiego); zob. także ostatnio: G. Jaritz, K. Szende (red.), *Medieval East Central Europe in a comparative perspective*, London 2016.

obecnie dość powszechnie krytykowana. Piotr Kotowicz samodzielnie przedstawia stan dyskusji nad tym problemem, formułuje także ważne spostrzeżenia: zwraca mianowicie uwagę, iż wśród toporów lednickich dominują egzemplarze ciężkie (o wadze powyżej 500 g) co sugeruje, iż mamy tu raczej do czynienia z zagubionymi w trakcie prac konstruktorskich narzędziami (siekierami) a nie elementami uzbrojenia (cz. I, s. 304, 329). Ciekawe są uwagi na temat wyobrażeń krzyża na toporach (cz. I, s. 328), czy wreszcie o toporkach-minaturkach (cz. I, s. 314-315, 318-327).

Pod rozważę poddałbym uzupełnienie opracowania o osobny rozdział, w którym Autor zestawiałby dane na temat bazy źródłowej, tzn. szerzej omówił rodzaje znalezisk z jakich pochodzą topory (znaleziska grobowe, osadowe [grodziska, osady otwarte], znaleziska luźne, znaleziska wotywnie). Najważniejszą kategorią źródłową są oczywiście pochówki. Rozbudowane informacje na temat tej kategorii znalezisk znajdują się w partii końcowej części I (s. 318-327; tabela 4, s. 374-378). Brak jednak całościowego spojrzenia na poszczególne topory właśnie przez pryzmat różnych kategorii źródeł. Istotne byłoby wyjaśnienie co najmniej dwóch, zarysowanych poniżej problemów.

Piotr Kotowicz stwierdza, iż z okresu XII - poł. XIII w. znamy dużo mniej toporów niż z poprzednich stuleci (cz. I, s. 353-354), przy czym tylko kilka z nich pochodzi z grobów. Uznaje, iż zjawisko to (czyli spadek liczby toporów) wiąże się z ewolucją znaczenia topora, który przestaje być postrzegany jako broń prestiżowa, mamy do czynienia ze swoistą „pauperyzacją” topora. Czy jednak mniejsza ilość toporów nie wynika po prostu z faktu, iż znacznie rzadziej spotykamy bogato wyposażone pochówki datowane na XII-XIII wiek?

Oczywistym jest, iż ogromna seria toporów z Ostrowa Lednickiego to wspaniałe znalezisko. Na ile jednak przedmioty te nie tylko wzbogacają ale i zaburzają naszą wiedzę o wczesnośredniowiecznym uzbrojeniu w Polsce? Dzięki odkryciom na Ostrowie Lednickim wieki X i XI jawią się jako „epoka topora”. Być może w XII-XIII wieku topory były nadal używane ale po prostu nie praktykowano zwyczaju ich wrzucania do jezior czy rzek?

Z drobnych uwag: wydaje mi się, że objaśnienie znaczenia i pochodzenia terminów „topór”, „siekiera” winno zostać zaprezentowane w tekście głównym a nie w przypisach (cz. I, s. 10-11, przyp. 1-2). Podobnie informacje o pochodzeniu słowa „czekan” winny znaleźć się we wstępie do pracy a nie jak obecnie w przyp. 36 na s. 77 części I opracowania.

ŹRÓDŁA ARCHEOLOGICZNE

W obszernym katalogu Autor pominął znaleziska miniaturowych toporków (cz. I, s. 13), choć do zagadnienia interpretacji tego typu zabytków wielokrotnie wraca na łamach recenzowanego tu dzieła (cz. I, s. 314-315, 318-327).

W ostatnich latach ukazała się cała seria opracowań na temat miniaturowych toporków, w tym opracowanie monograficzne⁷, zawierające katalog znalezisk. Szkoda więc, iż Piotr Kotowicz nie zdecydował się na uwzględnienie w swym studium tej tak ciekawej kategorii znalezisk. Wobec istnienia cytowanego powyżej opracowania Pawła Kucypera, Piotra Pranke i Sławomira Wadyła nie byłoby to aż tak pracochłonne, studium Piotra Kotowicza zyskałoby natomiast na wartości. Zdaję sobie sprawę, iż mnożenie zabytków w katalogu nie może być celem samym w sobie, w tym wypadku chodzi jednak o bardzo ciekawy rodzaj przedmiotów. Zwłaszcza, iż granica między „prawdziwym” i miniaturowym toporem jest umowna. Słusznie wskazuje tutaj Doktorant – za Leszkiem Gardełą - na *Sagę o Grettirze*, w której znajdujemy informacje o tym, iż szesnastoletni Árnórr posługiwał się małym (dostosowanym do jego wieku) toporem (cz. I, s. 314). Topór był mniejszy niż zazwyczaj, nadal jednak był bronią a nie zabawką czy miniaturką. Warto w tym miejscu przywołać przykład pochodzący z naszego regionu Europy (choć mowa tu o mieczu a nie o toporze). *Kronika halicko-wołyńska* donosi, iż dziesięcioletni Daniel Romanowicz dysponował swoim własnym mieczem – zapewne dostosowanym rozmiarami do jego wieku ale jednak skutecznym w działaniu⁸.

ŹRÓDŁA PISANE

Piotr Kotowicz szeroko wykorzystuje w swym studium informacje zawarte w źródłach pisanych oraz materiał ikonograficzny pochodzący z wieków średnich. Autor opracowania – archeolog – poprzedził poszukiwania wzmianek o uzbrojeniu w dziełach Prokopiusza z Cezarei czy Kosmasa lekturą opracowań prezentujących poszczególne źródła i oceniające ich wiarygodność, co rzecz jasna zasługuje na uznanie⁹.

Poniżej zamieszczam garść spostrzeżeń dotyczących tej kategorii źródeł, dzielą się one na uwagi problemowe i drobne.

Uwagi problemowe

„Ruś Kijowska”, „pogranicze polsko-ruskie” to terminy często pojawiające się na łamach opracowania Piotra Kotowicza. Wydaje mi się, iż w studium tym warto byłoby wspomnieć o dwóch źródłach pisanych nieobecnych w rozważaniach Autora. Chodzi tutaj o *Słowo o wyprawie Igora* oraz o tzw. *Kronikę Radziwiłłowską*.

⁷ P. Kucypera, P. Pranke, S. Wadył, *Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe*, Toruń 2011.

⁸ D. Dąbrowski, *Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w.*, Kraków 2016, s. 250; por. też *Ipat'evskaja letopis'*, *Polnoe Sobranie Russkich' Letopisej*, t. II, S. Peterburg' 1908, kol. 727.

⁹ Warto tu jednak wskazać na studium: Ł. Różycki, *Mauricij Strategicon praktyczny podręcznik wojskowy i dzieło antykwaryczne*, Poznań 2015 (i inne prace tego autora).

W pierwszym z utworów czytamy o stosowaniu przez armię ruską łacińskich hełmów, polskich grotów włóczni i tarcz¹⁰, pojawia się także wzmianka o awarskich (!) hełmach¹¹. Przekazy te sugerować by mogły zasadność etnicznej atrybucji elementów uzbrojenia (problem ten kilkakrotnie powraca na kartach recenzowanej rozprawy; por. niżej). Co ważniejsze jednak w tekście *Słowa...*, utworu opisującego wyprawę przeciw Połowcom brak wzmianek o toporze. Mogłoby to sugerować np. iż w końcu XII wieku topór przestał być - także na wschodzie Europy - prestiżowym elementem uzbrojenia (o jego deprecjacji w ówczesnej Polsce Piastów pisze Piotr Kotowicz w kilku miejscach swej pracy: np. cz. I, s. 353).

Świetnie zdaję sobie sprawę - zapewne także Piotr Kotowicz - iż *Słowo o wyprawie Igora* może być (jest?) nowożytnym fałszerstwem¹². Moim zdaniem warto by we wstępie do rozprawy Autor po prostu napisał, iż skreśla z listy analizowanych przekazów *Słowo o wyprawie Igora* ze względu na wątpliwości co do autentyczności tego przekazu.

Kronika Radziwiłłowska to późnośredniowieczny rękopis przechowywany obecnie w St. Petersburgu. Zdobą ją ponad 600 wspaniałych rycin prezentujących dzieje Rusi do początku XIII w¹³. Jeszcze raz podkreślam: dzieło to nie jest świadkiem epoki, jaką zajmuje się Piotr Kotowicz, powstało ono w XIV-XV w. Niemniej jednak wyobrażenia z *Kroniki Radziwiłłowskiej*, w tym toporów są powszechnie wykorzystywane w opracowaniach poświęconych Rusi Kijowskiej, by wspomnieć choćby współredagowany przez autora niniejszej recenzji katalog wystawy *Czerwień – gród między wschodem a zachodem*¹⁴. Piotr Kotowicz miał prawo pominąć w swych rozważaniach materiał ikonograficzny zawarty w *Kronice...*, wydaje mi się jednak, że winno to zostać jasno zakomunikowane we wstępie do recenzowanego opracowania.

Fantastycznym źródłem do dziejów XIII wieku jest tzw. *Kronika Halicko-Wołyńska*. W odróżnieniu od poprzednio wzmiankowanych utworów autentyczność *Kroniki Halicko-Wołyńskiej* i jej XIII-wieczna chronologia nie budzą zastrzeżeń. Choć dzieło to pojawia się na kartach opracowania Piotra Kotowicza to jednak odczuwa się tu pewien niedosyt¹⁵.

¹⁰ *Słowo o wyprawie Igora*, A. Odrębska-Jabłońska (ed.), Warszawa 1954, s. 154.

¹¹ *Słowo o wyprawie Igora*, A. Odrębska-Jabłońska (ed.), Warszawa 1954, s. 151.

¹² Na temat autentyczności tego utworu por. np. G. Podskalsky, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi kijowskiej (988-1237)*, Kraków 2000, s. 15 i przyp. 9; zob. też R. Łużny, *Kto, kiedy, gdzie i po co napisał Słowo o wyprawie Igorowej? In memoriam Leonida Machnowcia*, *Slavia Orientalis* 43:2 (1994), s. 171-181.

¹³ Por. O. Tolochko, *Notes on the Radziwiłł Codex*, *Studi Slavistici* 10, s. 29-42.

¹⁴ J. Bagińska, M. Piotrowski, M. Wołoszyn (red.), *Czerwień – gród między Wschodem a Zachodem. Katalog wystawy*, Tomaszów Lubelski – Leipzig – Lublin – Rzeszów 2012.

¹⁵ Autor pisze wprawdzie: „Źródła pisane, szczególnie latopisy, dobrze zorientowane w sytuacji księstw zachodnioruskich – jak ‘Powieść lat minionych’, ‘Latopis kijowski’ czy ‘Latopis halicko-wołyński’ – nic nie mówią nam o używaniu toporów na tym terenie (por. np. *Latopis kijowski* 1994, s. 88)” (cz. I, s. 340), nie

Niewątpliwie przyczyną tego jest brak polskiego tłumaczenia *Kroniki...*, które dopiero przygotowywane jest przez Prof. Dariusza Dąbrowskiego i dr Adriana Jusupovića. Wskazać można jednak na – nieznaną Doktorantowi - opracowanie pierwszego z badaczy traktujące o *Kronice...* jako źródle do dziejów kultury materialnej, w tym również militariów¹⁶. W *Kronice...* wzmianki o uzbrojeniu pojawiają się dość licznie, np. przy opisie wjazdu Daniela halickiego do dzisiejszej Bratysławy w 1247 r.¹⁷, brak tu jednak jakichkolwiek informacji o toporze, czy też siekierze¹⁸. Czy dowodzi to zmiany znaczenia topora, który stał się w XIII w. bronią plebejską? Problem ten warto by omówić z Prof. Dariuszem Dąbrowskim i dr Adrianem Jusupovićem i odnieść się do niego w publikowanej wersji rozprawy doktorskiej.

I na koniec tej części recenzji uwaga osobista: w wypadku uwag o słabym uzbrojeniu pierwszych Słowian, o którym informują nas pisarze wczesnobizantyńscy (cz. I, s. 333) warto jednak zastanowić się nad topicznym charakterem tych przekazów. Autor pomija w swej pracy słynny tekst Teofilakta Simokatty, informujący nas o nadbałtyckich Słowianach-lirnikach, który już od XIX wieku uchodzi za koronny dowodem na pacyfizm pierwszych Słowian. Jako autor studium na ten temat¹⁹ chętnie dowiedziałbym się, czy przekonałem Piotra Kotowicza co do zupełnie znikomej wiarygodności tego tekstu.

Uwagi drobne

Poniżej zamieszczam drobne uwagi dotyczące wykorzystania przekazów pisanych.

- 1). Cytaty powinny zawierać nie tylko informację o numerze strony ale także księgi i rozdziału na jakiej znajduje się dana informacja (ułatwi to odnalezienie tej informacji osobom korzystającym z innych niż polskie edycje tekstów Galla Anonima, Kadłubka).
- 2). O ile to możliwe należy przywoływać polskie, naukowe wydania poszczególnych przekazów;
 - a). należy zwrócić uwagę, iż dzieło Prokopiusza z Cezarei (*O wojnach...*), cytowane przez Autora rozprawy (por. cz. I, s. 304, 329, 333) jest już w całości dostępne w języku polskim²⁰;

przytacza jednak żadnych dowodów na poparcie swej tezy. W bibliografii brak jakiegokolwiek edycji *Kroniki Halicko-Wołyńskiej*.

¹⁶ D. Dąbrowski, *Kronika halicko-wołyńska jako źródło do studiów nad kulturą materialną średniowiecznej Rusi. Charakterystyka ogólna i postulaty badawcze*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 61 (2013), s. 63-74.

¹⁷ *Ipat'evskaja letopis'*, *Polnoe Sobranie Russkich' Letopisej*, t. II, S. Peterburg' 1908, kol. 815-816; por. D. Dąbrowski, *Kronika halicko-wołyńska jako źródło...*, s. 65-66.

¹⁸ Zagadnienie to konsultowałem tak z D. Dąbrowskim (e-mail z 9 II 2017) jak i A. Jusupovićem (e-mail z 5 II 2017).

¹⁹ *Teofilakt Simokatta i Słowianie znad brzegu Oceanu Zachodniego - najstarsze świadectwo obecności Słowian nad Bałtykiem ?*, Kraków 2014.

²⁰ Prokopiusz z Cezarei, *Historia wojen*, D. Brodka (ed.), Kraków 2013, t. I, Kraków 2015, t. II.

- b). dostępne jest także, wykorzystywane przez Doktoranta (por. cz. I, s. 305) w naszym języku dzieło Pawła Diakona²¹;
 - c). istnieje polska edycja, przywoływanego (por. cz. I, s. 292) dzieła ibn Fadlāna²²;
 - d). dzieło Jana Długosza, przywoływane przez Autora (cz. I, s. 28) jest oczywiście dostępne w całości w języku polskim (różne wydania);
 - e). *Kronika Czechów* Kosmasa dostępna jest w języku polskim i powinna zostać przywołana w kontekście opisu bitwy pod Mailberg (cz. I, s. 311, zob. też s. 329)²³;
- 3). Przywoływanie cytatów ze źródeł pisanych winno następować za profesjonalnymi wydaniem tych dzieł a nie za opracowaniami, w których pojawiają się jedynie interesujące nas fragmenty. Przede wszystkim winna w tej materii panować konsekwencja, w dziele tu recenzowanym część przekazów przywoływana jest w sposób prawidłowy (np. *Powieść lat minionych*, *Gall Anonim*) a inne - mniej znane - przywoływane są jedynie za innymi opracowaniami analitycznymi, dotyczy to następujących autorów/utworów:
- a). Izydor z Sewilli (cz. I, s. 291);
 - b). Agatiasz Scholastyk (cz. I, s. 291);
 - c). *Gesta regum Anglorum* (cz. I, s. 291-292);
 - d). Saga o św. Olafie (cz. I, s. 292);
 - e). Annały ulsterskie (cz. I, s. 293);
 - f). Niketas Choniates (cz. I, s. 294);
 - g). Jan Kinnamos (cz. I, s. 294);
 - h). wersja E Kroniki anglosaskiej (cz. I, s. 295);
 - i). kronikarz Wace z Jersey (cz. I, s. 296);
 - j). statut Karola Wielkiego dotyczący mnichów z Canterbury (cz. I, s. 305);
 - k). kanonik wyszehradzki (cz. I, s. 312);
 - l). Saga o św. Olafie (cz. I, s. 312);
 - ł). latopis nikonowski (cz. I, s. 313);
 - m). *Annales fuldensis* (cz. I, s. 336);
 - n). *Annals of Connacht* (cz. I, s. 362).

²¹ Paweł Diakon, *Historia rzymska. Historia Longobardów*, I. Lewandowski (ed.), Warszawa 1995.

²² Ibn Fadlān, *Kitāb*, A. Kmietowicz (ed.), Wrocław 1985.

²³ *Kosmasa Kronika Czechów*, M. Wojciechowska (ed.), Warszawa 1968.

Chciałem jasno zadeklarować: jestem w stanie pomóc Panu mgr Kotowiczowi dokonać doboru właściwych edycji wymienionych powyżej dzieł i dostarczyć te, które okażą się trudno dostępne.

CZEŚĆ ANALITYCZNO-SYNTETYCZNA

Historia badań

Autor jako początek badań nad toporami wskazuje rok 1665 kiedy to Jean Jacques Chifflet opublikował grób Childeryka, a w nim topór który uznał on za *franciskę* (cz. I, s. 15-16). W tym kontekście warto zauważyć, iż niedawno ukazało się obszerne opracowanie poświęcone odkryciom w Tournai w 1653 r., wraz z reedycją dzieła Chiffleta, może warto uzupełnić wykaz literatury o to opracowanie²⁴.

Uważam, iż zwłaszcza w części podsumowującej historię badań nad toporami (cz. I, s. 21), w której Autor stara się przedstawić historię badań nad elementami uzbrojenia jako część dziejów polskiej archeologii należało odnieść się do opracowań syntetycznych, prezentujących dzieje naszej dyscypliny w XIX-XX wieku, mam na myśli przede wszystkim studium Andrzeja Abramowicza²⁵. Warto także uwzględnić niedawne opracowanie Stefana Karola Kozłowskiego na temat badań nad wczesnym średniowieczem w okresie międzywojennym²⁶. Mizeria ówczesnej polskiej archeologii wieków średnich doskonale tłumaczy niewielką liczbę publikacji na temat toporów w latach 1918-1939 (por. cz. I, s. 16-17). Uwagi na temat II RP warto uzupełnić o informację o pracy magisterskiej pt. *Topory bojowe na terytorium Słowian wschodnich i zachodnich od VIII do XIII wieku* jaką w 1936 r. obroniła na Uniwersytecie Warszawskim Alina Kietlińska²⁷.

Słusznie zwraca uwagę Doktorant na naukowców niemieckich z okresu międzywojennego, zaangażowanych politycznie i wykorzystujących znaleziska m.in. toporów dla uzasadnienia terytorialnych roszczeń III Rzeszy wobec Polski (cz. I, s. 17 [min. Herbert Jahnkuhn²⁸ oraz Peter Paulsen]). Warto by było w tym miejscu odwołać się do opracowań prezentujących tę niechlubną kartę w dziejach niemieckiej nauki²⁹.

²⁴ D. Quast (red.), *Das Grab des fränkischen Königs Childrich in Tournai und die Anastasis Childerici con Jean Jacques Chifflet aus dem Jahre 1655*, Mainz 2015.

²⁵ A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa 1991.

²⁶ S. K. Kozłowski, *Archeologii wczesnodziejowej polskie początki*, *Fontes Archaeologici Posnanienses* 50:1 (2014), s. 199-203.

²⁷ Por. S. K. Kozłowski, *Pięćdziesiąt lat dydaktycznej działalności Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego*, *Światowit* 31 (1970), s. 293-306, tu s. 298, punkt 4.

²⁸ Uwaga: P. Kotowicz błędnie zapisuje to nazwisko (brak pierwszego h: Jahnkuhn; por. cz. I, s. 17; cz. II, s. 413).

²⁹ Por. np. *Archaeologia Polona*, t. 42 (2004): temat tomu: *Neighbours: Polish-German relations in archaeology. Part 1 - to 1945*.

Wydaje mi się, że omawiając rozwój polskiej archeologii po II wojnie światowej (cz. I, s. 18-19), w tym polskie studia bronioznawcze należało choć skrótowo przypomnieć o badaniach prowadzonych w krajach sąsiednich i przywołać klasyczne opracowania Anatlija N. Kirpičnikova³⁰, Aleksandra Ruttkaya³¹ czy Ingo Heindla³².

Klasyfikacja typologiczno-chronologiczna zabytków

Trudno uzupełniać część analityczną opracowania. Należy jednak podkreślić, iż przy analizie odmiany IB.5.1 Autor przywołuje zabytek ze stanowiska Tornow w Niemczech, datując go za Ingo Heindlem – na pierwszą połowę IX w. (cz. I, s. 128). Dziś - jak wiadomo - grodzisko w Tornow datowane jest na koniec IX i X w.³³

Przy analizie zabytków z Międzyrzecza (cz. I, s. 148), warto uwzględnić najnowszą monografię tego stanowiska³⁴.

Przy analizie toporów odmiany IA.6.32a Piotr Kotowicz polemizuje z próbami datowania tych toporów także na pocz. XI w. (cz. I, s. 216-218). Wykaz literatury warto w tym wypadku rozbudować o artykuł opublikowany w 1978 r. przez Andrzeja Koperskiego i Michała Parczewskiego³⁵ będący najpełniejszą jak dotąd analizą zespołu pochówków staromadziarskich w Przemyślu.

Problem etnicznej identyfikacji zabytków archeologicznych, w tym uzbrojenia

Wielokrotnie na łamach recenzowanej pracy pojawia się wątek etnicznej atrybucji poszczególnych wyrobów kultury materialnej (np. cz. I, s. 348), dotyczy to zwłaszcza rozdziału 4, *Analiza typologiczno-chronologiczna żeleźców* (cz. I, s. 71-259) w którym Autor opisuje poszczególne, wydzielone przez siebie typy i odmiany toporów. Autor wielokrotnie próbuje określić miejsce produkcji, bądź etniczny charakter poszczególnych toporów, przy

Na temat P. Paulsena: A. Mężynski, *Kommando Paulsen. Organisierter Kunstraub in Polen 1942–45*, Köln 2000; J. Jacobs, *Peter Paulsen. Ein Wanderer zwischen den Welten*, [w:] A. Leube (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und ostdeutsche Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg 2002, s. 451-459.

Na temat H. Jahnkuhn'a: D. Mahrsarski, *Herbert Jahnkuhn (1905-1990). Ein deutscher Prähistoriker zwischen nationalsozialistischer Ideologie und wissenschaftlicher Objektivität*, Rahden/Westf. 2011.

³⁰ A.N. Kirpičnikov, *Drevnorusskoe orużie*, Moskva 1966, t. II, *Kop'ja, sulicy, boevye topory, bulavy, kisteny IX-XIII vv.*

³¹ A. Ruttkay, *Waffen und Reiterausrüstung des 9. bis zum ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts in der Slowakei (I)*, *Slovenská Archeológia* 23:1 (1975), s. 119-216; A. Ruttkay, *Waffen und Reiterausrüstung des 9. bis zum ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts in der Slowakei (II)*, *Slovenská Archeológia* 24:2 (1976), s. 245-395.

³² I. Heindel, *Äxte des 8. bis 14. Jahrhunderts im westslawischen Siedlungsgebiet zwischen Elbe/Saale und Oder/Neisse*, *Zeitschrift für Archäologie* 26 (1992), s. 17-56.

³³ Por. M. Dulnicz, *Problem datowania grodzisk typu Tornow i grupy Tornow-Klenica*, *Archeologia Polski* 39 (1994), s. 31-49.

³⁴ S. Kurnatowski, *Międzyrzec. Gród i zamek w wiekach IX - XIV. Wyniki prac wykopaliskowych z lat 1954 - 1961*, Warszawa 2015.

³⁵ A. Koperski, M. Parczewski, *Das altungarische Reitergrab von Przemyśl (Südostpolen)*, *Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae* 30:1-2 (1978), s. 213-230; zob. także A. Koperski, M. Parczewski, *Wczesnośredniowieczny grób Węgra-koczownika z Przemyśla*, *Acta Archaeologica Carpathica* 18, s. 151-199.

czym często prowadzi to do sformułowań bardzo trudnych do obrony np. przy odmianie IA.5.3 czytamy: „W świetle przytoczonych analogii nie sposób też zaprzeczyć północnej, skandynawskiej genezie omawianej odmiany. Dość wymownym jest również fakt ich odkrycia jedynie na terenie Pomorza i Wielkopolski. Trudno jednak na tej podstawie sądzić, że mamy tutaj do czynienia z zabytkami skandynawskimi [...]. Sądzimy, że mogą one być wytworem miejscowym powstałym wskutek inspiracji idących z Północy” (cz. I, s. 145).

Jak wiadomo próby etnicznej atrybucji zabytków archeologicznych są obecnie dość często traktowane bardzo sceptycznie. W szczególności sposób wątpliwości tego typu muszą dotyczyć elementów uzbrojenia, trudno nie odwołać się w tym miejscu do światowej kariery karabinu zwanego popularnie kałasznikowem. O tym, iż XX-wieczni żołnierze nie nosili wyłącznie „swoich”, tj. narodowych broni i strojów zaświadczały wyniki wykopalisk archeologicznych, np. w obrębie mogiły żołnierzy bolszewickich, poległych pod Ossowem w sierpniu 1920 roku. Jak się okazuje, przynajmniej część z nich miała na sobie brytyjskie kurtki wojskowe³⁶.

Piotr Kotowicz wielokrotnie podkreśla, iż zdaje sobie sprawę z trudności w definiowaniu etnicznego charakteru zabytków archeologicznych, w tym elementów uzbrojenia. Wydaje się, iż warto by było odwołać się tutaj do choć kilku opracowań o charakterze syntetycznym, wskazać można na klasyczne już studium Sebastiana Brathera³⁷, ale także na opracowanie Waltera Pohla³⁸. Biorąc pod uwagę krąg kulturowy, któremu poświęcone jest studium Piotra Kotowicza wskazałbym także na opracowanie greckiego bizantynisty-bronioznawcy Taxiarchisa Koliasa³⁹.

Przytaczając opracowania poświęcone analizie przekazów pisanych dotyczących elementów uzbrojenia na zachodzie naszego kontynentu (cz. I, s. 22), a zwłaszcza na temat *franciski*, jako „narodowego” elementu uzbrojenia wśród Franków (cz. I, s. 27-28, 291) należałoby odwołać się także do opracowania Waltera Pohla⁴⁰ i Franka Siegmunda⁴¹.

³⁶ J. Wrzosek, *(Nie)zapomniana mogiła. Grób masowy żołnierzy bolszewickich poległych pod Ossowem w sierpniu 1920 roku*, [w:] A. Zalewska (red.), *Archeologia współczesności*, Warszawa 2016, s. 159-177.

³⁷ S. Brather, *Ethnische Interpretation in der frühgeschichtlichen Archäologie. Geschichte, Grundlagen und Alternativen*, Berlin 2004.

³⁸ W. Pohl, *Introduction – Strategies of Identification: A Methodological Profile*, [in:] W. Pohl, G. Heydemann (eds.), *Strategies of Identification: Ethnicity in Early Medieval Europe*, Turnhout 2013, s. 1-64.

³⁹ T. G. Koliass, *Wechselseitige Einflüsse und Begegnungen zwischen Orient und Okzident im Bereich des Kriegswesens*, [w:] *Kommunikation zwischen Orient und Okzident. Alltag und Sachkultur*, Österreichische Akademie der Wissenschaften. Philologisch-historische Klasse, Sitzungsberichte, t. 619, Wien 1994, s. 251-270, tutaj zwł. s. 258, gdzie obserwacja, „[...] dass es sich bei der Bewaffnung um ein gemeinsames Kulturgut handelt, dessen Ursprung nicht leicht zu eruieren ist, das aber die verschiedenen Gegenden und Völker, die es verwendeten, in gewisser Weise kulturell näher brachte.“

⁴⁰ W. Pohl, *Telling the Difference: Signs of ethnic Identity*, [w:] W. Pohl, H. Reimitz (red.), *Strategies of Distinction. The Construction of Ethnic Communities, 300-800*, Leiden 1998, s. 17-69.

BIBLIOGRAFIA, FORMALIA, DROBNE OMYŁKI

Część drugą opracowania stanowi zestawienie wykorzystanej literatury przedmiotu, Autor słusznie wydzielił tu opracowania pozostające w maszynopisie, źródła pisane i wreszcie opracowania (artykuły, monografie).

W przytoczonym wykazie zwracają jednak uwagę pewne niekonsekwencje w zapisie. W wypadku monografii w niektórych wypadkach Autor podaje nazwę i numer serii, w innych nie. Dotyczy to nawet publikacji jednego autora, i tak np. dowiadujemy się, iż opracowanie Michała Parczewskiego pt. *Płaskowyż Głubczycki we wczesnym średniowieczu* ukazało się jako tom 31 Prac Archeologicznych, natomiast brak informacji, iż cytowane jako kolejna pozycja studium *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych* opublikowano jako tom 27 Prac Komisji Archeologicznej PAN w Krakowie (por. cz. II, s. 447). Z kolei w wypadku opracowania *Przemysł wczesnośredniowieczny* brak informacji o tym, iż opublikowano je w serii *Origines Polonorum*, natomiast informacja ta pojawia się w wypadku tomu poświęconego Wolinowi. W tym wypadku jednak podano nazwisko redaktora serii (Przemysław Urbańczyk) a pominięto redaktorów tomu (Władysław Filipowiak, Błażej Stanisławski; por. cz. II, s. 461).

Niekiedy nazwa serii została potraktowana jako tytuł opracowania (np. *Cemeteries of the Avar Period 567-829 in Hungary*: cz. II, s. 421).

Bardzo często Autor pomija nazwiska redaktorów katalogów muzealnych (np. w wypadku opracowania *Czerwień – gród między wschodem a zachodem*; por. cz. II, s. 394), gdziekolwiek jednak nazwisko redaktora pojawia się (por. np. *Koczownicy Ukrainy*; por. cz. II, s. 422).

W części katalogów wystawowych podawane są skróty (inicjały) autorów poszczególnych not katalogowych. Moim zdaniem w bibliografii recenzowanej pracy doktorskiej należy podawać nazwisko i imię danego autora nie w postaci inicjałów (por. cz. II, s. 384, 412, 435, 454, 467) a tak jak ogólnie przyjęto w bibliografii (prawidłowo: cz. II, s. 400).

Należałoby także ujednolicić zapis informacji o tym, iż dana publikacja to drugie czy trzecie wydanie (por. zapis prac J. Kostrzewskiego z 1955 i 1962, cz. II, s. 426).

Poza tym błędnie podano informacje o miejscu publikacji artykułu Petera Schreinera: *Zur Ausrüstung des Kriegers in Byzanz, im Kiewer Russland und in Nordeuropa nach bildlichen und literarischen Quellen*. Nie ukazała się ona w piśmie *Figura*, tom 19 lecz w

⁴¹ F. Siegmund, *Alemannen und Franken. Archäologische Studie zu Ethnie und ihren Siedlungsräumen in der Merowingerzeit*, Berlin-New York 2000, zwł. s. 174-213.

opracowaniu *Les Pays du Nord et Byzance (Scandinavie et Byzance)*, pod redakcją Rudolfa W. Zeitler'a. Dzieło to ukazało się w serii Acta Universitatis Upsaliensis. Figura. Nova Series 19, Uppsala-Stockholm 1981, s. 215-236.

Wydaje mi się, że podawanie w tekście nazwisk rosyjskich czy ukraińskich Autorów w cyrylicy (np. cz. I, s. 12) utrudnia odbiór pracy, zwłaszcza Czytelnikowi z tzw. Zachodu. W tekście (cz. I, III) zastosowałbym transliterację lub transkrypcję (np. Kirpičnikov/Kirpichnikow) – zapis w cyrylicy mógłby pojawić się w bibliografii w następującej formie:

Kirpičnikov/Kirpichnikow= Кирпичников А. Н.

1966 *Древнерусское оружие. Вып. второй. Копья, сулицы, боевые топоры, булавы, кистени IX-XIII вв.*, Археология СССР. Свод археологических источников Е1-36, Москва-Ленинград.

Tym samym zlikwidowałbym w bibliografii podział na opracowania publikowane w alfabecie łacińskim i w cyrylicy.

Zamykając uwagi dotyczące spraw formalnych chciałbym jeszcze zauważyć, iż moim zdaniem niepotrzebne jest używanie angielskich, niemieckich czy rosyjskich określeń na rycinę czy numer strony (por. np. cz. I, s. 101, 216). Praca została przygotowana w języku polskim i określenia typu Abb., Fig., рис., Taf., kép winny być - moim zdaniem - przetłumaczone na język polski.

Poniżej zestawiam drobne potknięcia Autora monografii:

- 1). cz. I, s. 18 znajdujemy tu informację, iż od upadku komunizmu w Polsce upłynęło 20 lat, z kolei kilka linijek dalej jest to 25 lat;
- 2). cz. I, s. 20 nie jest jasnym stwierdzenie, iż praca Pana Borowczaka jest obarczona *ideologicznym* podejściem. Należy wyjaśnić o jaką ideologię chodzi;
- 3). cz. I, s. 22 wzmianki o toporach w przekazach pisanych są raz *stosunkowo liczne* a raz *nad wyraz ubogie*;
- 4). cz. I, s. 113 Autor *ponownie zwraca uwagę na zabytki scytyjskie* – w tym miejscu należałoby podać odwołanie do odpowiedniej publikacji;
- 5). cz. I, s. 23: cytat z Ewangelii św. Łukasza został przez Kadłubka przywołany nie w *czasie panowania namiestnika* tylko przy opisie okresu, w którym Kietlicz był owym namiestnikiem;
- 6). cz. I, s. 24 najazd Henryka I dotyczył nie mieszkańców Nysy Łużyckiej lecz grodu, regionu nad Nysą Łużycką;

- 7).cz. I., s. 73 zamiast zwrotu *sensownie wydzielony* proponuję *zasadnie wydzielony*;
- 8). cz. I, s. 140 brak w bibliografii przywołanej tu pozycji: Bagińska i inni 2013;
- 9). cz. I, s. 293 zamiast kapitularz z Aachen powinno być z Akwizgranu;
- 10). cz. I, s. 316 cesarz Maurycy raczej nie był autorem *Strategikonu*, lepiej pisać przypisywany Maurycemu;
- 11). cz. I, s. 312 Autor, polemizując z V. I. Kulakov'em stwierdza, iż jego teorię należy „włożyć między bajki”, proponuję zastosowanie mniej deprecjonującego określenia.

PODSUMOWANIE

Na zakończenie niniejszej recenzji warto choć w kilku słowach odnieść się do osoby doktoranta i jego dorobku.

Piotr Kotowicz od wielu już lat zatrudniony jest w Muzeum Historycznym w Sanoku. Odznacza się nie tylko pracowitością, ogromnym talentem organizacyjnym ale i łatwością w nawiązywaniu kontaktów. Te trzy cechy decydują o tym, iż Jego dorobek naukowy ma zupełnie wyjątkowy charakter. Niemal setka publikacji, liczne organizowane/współorganizowane seminaria, imponująca liczba wystąpień konferencyjnych, a przede wszystkim znakomite czasopismo *Acta Militaria Mediaevalia*⁴² powodują, iż dokonania mgr Kotowicza bardziej przypominają osiągnięcia habilitanta niż doktoranta.

Rzecz jasna, w publikowanym dorobku Doktoranta wiele prac to doniesienia o pojedynczych zabytkach, wskazać jednak można także na opracowania syntetyczne⁴³. Bronioznawstwo to bezsprzecznie najważniejszy obszar badawczy Piotra Kotowicza, niemniej jednak to właśnie on był jednym z organizatorów znakomitej konferencji na temat obrządku pogrzebowego na pograniczu polsko-ruskim⁴⁴.

Piotr Kotowicz jest archeologiem, dostrzega jednak także inne kategorie źródeł, np. z zakresu historii sztuki⁴⁵.

Szczególnie chciałbym jednak w tym miejscu wyeksponować znaczenie czasopisma *Acta Militaria Mediaevalia*, które - choć redagowane w małym (ale uroczym) Sanoku - gości

⁴² <http://www.muzeum.sanok.pl/pl/dzialalnosc-wydawnicza/acta-militaria-mediaevalia>.

⁴³ P. Kotowicz, *Uwagi o znaleziskach kiścieni wczesnośredniowiecznych z obszaru Polski*, *Acta Militaria Mediaevalia* 2 (2006), s. 51-66; P. Kotowicz, *Przemiany w uzbrojeniu plemiennym i wczesnopaństwowym (VI – poł. XIII w.) w polskiej części dawnych księstw ruskich – wybrane przykłady*, [w:] *Держава та Армія, Вісник Національного Університету „Львівська Політехніка”* 571, Львів 2006, s. 18-47.

⁴⁴ Por. np. S. Cygan, M. Glinianowicz, P. N. Kotowicz (red.), *In silvis, campis ... et urbe. Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim*, Rzeszów-Sanok 2011.

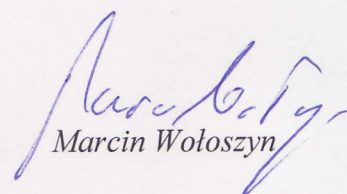
⁴⁵ P. Kotowicz, K. Jara, M. Glinianowicz, *Ikony ze zbiorów sanockich muzeów jako źródło do poznania uzbrojenia pogranicza Małopolski i Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, [w:] P. Kucypera, P. Pudło (red.), *Cum Arma per Aeva. Uzbrojenie indywidualne na przestrzeni wieków*, Toruń 2011, s. 222-273.

na swych łamach autorów z niemal całego świata. Jest to pewien fenomen, przeglądając kolejne tomy Czytelnik natrafia na opracowania zabytków ze zbiorów polskich, z Jasła, Krakowa czy Zielonej Góry ale także z Gruzji czy USA (Floryda). Tak się składa, iż sam uczestniczę w pracach redakcyjnych i naprawdę doceniam ogrom pracy wkładanej przez mgr Kotowicza w redagowanie pisma *Acta Militaria Mediaevalia*.

Trudno w tym miejscu dyskutować o obecnych zasadach finansowania badań naukowych i oceny dorobku poszczególnych badaczy. Niewątpliwie wiele z zaleceń Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest słusznych i służy „przewietrzeniu” polskiej nauki, niejednokrotnie trudno nie odnieść jednak wrażenia, iż idealnym wcieleniem owych modernizujących postulatów byłby nie naukowiec klasy Joachima Lelewela czy Józefa Kostrzewskiego a oszalały na punkcie swego *impact factor* badacz-menadżer, zżerany chorobą opisywaną w socjologii jako *neuroza sukcesu*⁴⁶.

W takim świecie brak jednak miejsca na najważniejszy czynnik decydujący o powodzeniu badań naukowych, czyli *pasji badawczej*. Tej nikt nie może Piotrowi Kotowiczowi odmówić, jednym z przejawów jej siły jest recenzowana tu praca *Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich*, którą oceniam jako bardzo dobrą i spełniającą wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim, a w związku z tym przedkładam wniosek o dopuszczenie jej Autora do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Zamykając swe uwagi jeszcze raz podkreślam konieczność ogłoszenia drukiem recenzowanej pracy, składam także wniosek o nagrodzenie wysiłków naukowych mgr Piotra Kotowicza przez władze naszego Uniwersytetu.


Marcin Wołoszyn

⁴⁶ R. Pahl, *Neuroza sukcesu*, [w:] P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), *Socjologia codzienności*, Kraków 2008, s. 934-959.